

# Komitet na rzecz Rozwoju Nauk w Polsce

<http://krnp.ipipan.waw.pl>

Kontakt: Sekretarz KRNP, dr hab. Andrzej Ziemba, prof. IMDiK PAN,  
Pawińskiego 5, 02-106 Warszawa, e-adres: [ziemba@cmdik.pan.pl](mailto:ziemba@cmdik.pan.pl), tel. 606 192 100

---

Warszawa, lipiec 2011 r.

## NOTATKA O SPRAWACH NAUKI dla Prezydenta RP, Pana Bronisława Komorowskiego (WERSJA SKRÓCONA)

W ramach przygotowań do powołania Społecznego Komitetu Monitorowania Reform Nauki i Szkolnictwa Wyższego pragniemy zasygnalizować Panu Prezydentowi kilka spraw podnoszonych obecnie przez środowiska uczonych jako wymagające pilnych korekt. Pewnych problemów dotychczasowe reformy legislacyjne nie rozwiązały, a niektóre zapisy ustawowe i rozporządzenia przynoszą nieoczekiwane skutki. Sprawy wydają się na tyle istotne dla rozwoju Polski oraz dla innowacyjnego rozwoju jej gospodarki, a nawet dla szeroko pojętego bezpieczeństwa państwa, by je zasygnalizować Panu Prezydentowi. Naszym zdaniem odkładanie ich rozwiązania spowoduje nieodwracalne szkody.

**A. Zagraża krajowi likwidacja znacznej części badań podstawowych, zespołów, które je prowadzą, a nawet całych instytutów.**

Z wielu przyczyn badań podstawowych nie da się prowadzić jedynie w systemie grantowym. Wymagają one działających długofalowo, stabilnych mechanizmów organizacyjnych i są swoistą inwestycją w dalszą przyszłość, w kulturę i w innowacyjny oraz modernizacyjny potencjał kraju, jak też w jego zabezpieczenie od nieoczekiwanych, pozamilitarnych zagrożeń. W Polsce duża część badań podstawowych koncentruje się w Akademii Nauk i zagrożenia wymienione poniżej jej przede wszystkim dotyczą.

1. Nakłady na działalność statutową instytutów PAN, z których finansuje się dużą część badań podstawowych zgodnie z polityką resortu w 2011 r. mają obniżyć się średnio o 9% w porównaniu z rokiem ubiegłym, kiedy już je zredukowano, a fundusze te zmniejszono także wcześniej. Dotyczy to także instytutów w dziedzinach bezpośrednio innowacyjnych (np. w Instytucie Podstaw Informatyki PAN redukcja o 12%), i zaliczanych do kategorii najlepszych w kategoryzacjach ministerstwa. Przy czym chodzi o kwoty oszczędności rzędu 20-30 mln zł, mówimy zatem o niewielkich – w skali państwa – funduszach. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego deklaruje, zgodnie z wypracowanymi w nim koncepcjami, że nie tylko nie zamierza podnosić nakładów na badania statutowe, lecz chce je wręcz obniżyć aż do 20% potrzeb budżetu poszczególnych instytutów PAN i badań statutowych na uczelniach.
2. W licznych, nawet bardzo dobrych instytutach badawczych PAN poziom wynagrodzeń badaczy, tak młodych jak wybitnych uczonych, jest bardzo niski. Profesor M. Marody na spotkaniu z Panem Prezydentem 17 maja b.r. w Belwederze dała przykład profesora mianowanego właśnie przez nią z wynagrodzeniem 2800 zł miesięcznie. Nie jest to wyjątek. W tej sytuacji ucieczka kadr i rezygnacja z pracy badawczej najbardziej uzdolnionej młodzieży są nieuniknione, co musi skutkować niejako naturalnym i postępującym podupadaniem badań podstawowych.
3. Obecnie wprowadzane „wymaganie jednoetatowości”, również przy łączeniu pracy w instytucie PAN z uczelnią, powoduje, że wielu samodzielnych pracowników PAN wybiera uczelnię jako podstawowe miejsce pracy, gdzie

uposażenia są wyższe. Prowadzi to do szybkiej formalnej degradacji dorobku naukowego instytutów PAN i utraty uprawnień do nadawania stopni naukowych doktora, doktora habilitowanego i tytułu profesora.

4. Procesy degradacji mogą nawet ulec znacznemu przyspieszeniu w związku z nową tzw. ewaluacją placówek. Ministerstwo zdaje się wywierać silną presję na Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych, by oceniać instytuty PAN oddzielnie od uczelni. Prowadziłoby to do zakwalifikowania znacznej ich części do kategorii „przeznaczonych do likwidacji”. Instytuty badawcze PAN były dotychczas wysoko oceniane w kategoryzacjach Ministerstwa bowiem 90% trafiało do najwyższej kategorii. W międzynarodowym rankingu SCImago PAN zajęła 72 miejsce w świecie, podczas gdy najlepsze polskie uczelnie mają miejsca bliskie czwartej setce i poza nią. Przy dyskusyjności takich porównań, jest jasne, że PAN obok kilku najlepszych uczelni jest „okrętem flagowym” polskiej nauki, jakie promować chciała Pani Minister B. Kudrycka. PAN jest marką znaną i cioną w świecie, jednym z niezbyt licznych obecnie rozpoznawanym polskim logo, zatem instytuty te zasługują na wspieranie i pomoc ze strony państwa, nie zaś na degradację. Uczelnie i instytuty badawcze wspólnie stanowią podstawowy system nauki w kraju, ich kooperacja, w tym wspólne wykorzystywanie kadr, jest nadzwyczaj ważna i potrzebna

**B. Dramatyczne obniżanie się średniego poziomu wykształcenia wyższego, co wymaga środków zaradczych.** Choć na uczelniach publicznych i prywatnych jest wiele znakomitych katedr i instytutów, to jednak niektóre szkoły prywatne i instytuty uczelni państwowych dają marne wykształcenie.

1. Pilnie należy wzmocnić system nadzoru nad szkołami wyższymi, a Minister na wniosek ciała społecznego typu Centralnej Komisji powinien zyskać uprawnienia do natychmiastowego zawieszania działalności rażąco słabych kierunków studiów oraz całych uczelni.
2. Należy także rozpocząć prace nad zmianą statusu prawnego szkoły wyższej. Nie może ona działać jak przedsiębiorstwo, które może założyć każdy. Polityka finansowa szkoły wyższej, także prywatnej, powinna być przejrzysta. Byłoby korzystne licencjonowanie w jakiejś formie zakładania uczelni prywatnych.

Badania podstawowe stanowią fundament, na którym opierają się i rozwijają najróżniejsze badania stosowane. Eksperci spraw bezpieczeństwa wskazują, że współczesne zagrożenia rzadko mają charakter typowo militarny, a coraz częściej pojawiają się w sferach pozamilitarnych i są mało przewidywalne. Ich przezwyciężanie wymaga więc posiadania pewnego potencjału badań podstawowych. W skali możliwych strat społecznych i gospodarczych, także budżetu państwa, sumy potrzebne na ich utrzymywanie są znikome!

Jeśli nie uda się dostatecznie szybko skorygować wymienionych wyżej najbardziej obecnie dotkliwych mankamentów, badania naukowe w Polsce w znacznej mierze zostaną sprowadzone do roli usług rzemieślniczych na poziomie doraźnych potrzeb peryferyjnej gospodarki, co przesądzi także o miejscu Polski w Europie na wiele lat. W związku z rangą tych problemów przedkładamy je pod rozważę Pana Prezydenta.

w imieniu członków Komitetu

Prof. nadzw. dr hab. Andrzej Ziemia

Do wiadomości: Pan Premier Tadeusz Mazowiecki